PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 15 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 18 stycznia 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 15.I. zamieszczają telefoniczną informację swego korespondenta warszawskiego, Bratina o przemówieniu ministra Zaleskiego w sejmowej komisji spraw zagranicznych. Koresp. sowiecki zaznacza, że wbrew zwyczajowi, przemówienie ministra dotyczyło tylko trzech sąsiadów Polski: Litwy, Niemiec i ZSRR., przyczem główny nacisk był położony na omówienie stosunków z Niemcami. Mowa nie zawierała nowych momentów i ogólny jej ton był pokojowy, nie zawierając ostrych nut, nawet w stosunku do Niemiec. Po krótkiem streszczeniu tej części przemówienia, dziennikarz sowiecki, opuszczając zupełnie wszystko co dotyczyło Litwy, przechodzi do części mowy dotyczącej stosunków z ZSRR., zaznaczając, że „zwracała na siebie uwagę szczególna rezerwa w analizowaniu stosunków polsko-sowieckich", a także krótkość tej części przemówienia. Bratin zwraca uwagę również na to, że minister Zaleski nazwał projektowaną umowę „paktem o nieagresji", a nie paktem Kellogga i oświadczył, że Polska oddawna uważa za konieczne jednoczesne wprowadzenie w życie paktu o nieagresji pomiędzy ZSRR. a wszystkiemi jego sąsiadami zachodniemi, co koresp. sowiecki uważa za podkreślenie okoliczności, że Polska w kwestji protokułu nie odstąpi od linji „protektoratu" nad państwami bałtyckiemi.

W kołach politycznych — według informacyj Bratina — skłonni są w związku z tem oświadczeniem przypuszczać, że w projektowanej odpowiedzi na ostatnią notę sowiecką Polska ewentualnie wystąpi z propozycją zwołania ogólnej konferencji, w której wezmą udział z jednej strony ZSRR., a z drugiej — Polska, państwa bałtyckie i Rumunja. W końcu Bratin podaje, iż z kół ministerstwa spraw zagranicznych otrzymał informację, że nota polska będzie prawdopodobnie gotowa w środę dnia 16-go stycznia.

Izwiestja 15.I. p. n. „Przeciwko systemowi przymierzy wojskowych", zamieszczają dłuższy artykuł, podpisany pseudonimem Nomad. Artykuł ten omawia notę polską w sprawie projektu Litwinowa i twierdzi, iż tylko powierzchownie zdaje się ona być pozbawiona logiczności i nieprzemyślana. Autor szczegółowo analizuje zastrzeżenia zawarte w nocie polskiej i stwierdza, iż główną przeszkodą dla Polski przyjęcia propozycji ZSRR. jest okoliczność, iż posiada ona zobowiązania w postaci przymierzy wojskowych względem Francji i Rumunji. Następnie autor poddaje szczegółowej analizie współczesne stosunki międzynarodowe i dochodzi do wniosku, iż dominuje nad niemi nie Locarno w jego niemieckiem ujęciu, a system przymierzy wojskowych, z francusko-angielską ententą na czele. Dalej autor twierdzi, że polityka ZSRR. dąży do tego, aby pokój Europy został zapewniony bez tworzenia porozumień politycznych, skierowanych przeciwko poszczególnym państwom, gdyż tylko w ten sposób może być zabezpieczony pokój. Ten cel ma właśnie na widoku propozycja sowiecka uczyniona Polsce. Polska zaś nie może jej przyjąć nie dlatego, aby miała ona zrywać przymierze polsko-rumuńskie, lecz dlatego, że ogólna sytuacja w Europie jest taka, iż przeszkodą na drodze pacyfikacji w Europie jest system traktatów wojskowych, t. j. porozumień, które powstały nie w celach pokoju, lecz w celach wojny.

Izwiestja 16.I. zamieszczają telefoniczną informację swego warszawskiego korespondenta Bratina, zawierającą szereg cytat z głosów prasy polskiej o ostatniej nocie sowieckiej. Bratin przytacza cytaty z artykułów wstępnych „Kurjera Porannego", „Głosu Prawdy" i „Polski Zbrojnej", przyczem szczególniej podkreśla opinję tego ostatniego dziennika. Do tej informacji dziennikarz sowiecki dodaje komentarz, w którym oświadcza, że prasa rządowa, jak widać z powyższego, przyjęła notę sowiecką wrogo i nie żałuje ponurych barw, aby tylko wytworzyć dookoła rokowań polsko-sowieckich jak najbardziej wrogą i zaostrzoną atmosferę. Pozycja, zajęta przez koła kierownicze polskie, ich źle ukrywane podrażnienie i nieprzyzwoite napaści półurzędowej prasy, wszystko to świadczy — zdaniem Bratina — o tem, że „projekt sowiecki pomieszał karty tego pokera, który miał być rozegrany w Europie wschodniej".

Informację powyższą redakcja „Izwiestij" uzupełnia swym komentarzem, w którym oświadcza: Większość dzienników polskich, które specjalizowały się na ciągłych napaściach na ZSRR., nawet przy omawianiu najważniejszych zagadnień stosunków polsko-sowieckich, nie może dać nic innego, prócz wybryków antysowieckich. Jeśli negatywny stosunek do pierwszej noty towarzysza Litwinowa był uzasadniany przez wypaczanie i „niezrozumienie" zasadniczych tez projektu rządu sowieckiego, to po nocie z dnia 11-go stycznia prasa polska zmuszona jest wprost już tylko

wymyślać, zrzekając się jakiejkolwiek argumentacji. Ton i charakter wystąpień prasy zbliżonej do rządu nie może sprzyjać podniesieniu wpływów międzynarodowych Polski i wzmocnieniu pozycyj polskich w danej sprawie. We wszystkich głosach prasy polskiej, odpowiadających na notę tow. Litwinowa, przebija chęć znalezienią argumentów i pretekstów aby odrzucić projekt ZSRR., lecz jest to zadanie ponad siły. Na mocy inercji niektóre organy, w rodzaju „Polski Zbrojnej", w d. c. twierdzą o konieczności dla Polski „bronienia bezpieczeństwa i niezależności małych państw Europy wschodniej". „Polska Zbrojna" jakgdyby sądzi, że dla urzeczywistnienia tych celów (o co prawdopodobnie nikt Polski nie prosił, ani jej nie upoważnial) należy odrzucić propozycję sowiecką... Nie wypowiadając się obecnie w kwestji, jaką pozycję zajmie rząd polski w stosunku do drugiej noty tow. Litwinowa, należy stwierdzić, że wystąpienia dzienników polskich związanych z rządem, świadczą o rozmaitych rzeczach, lecz tylko nie o pokojowości wpływowych kół polskich.

RUMUNJA A Z. S. R .R.

Izwiestja 15.I. w depeszach ag. „Tass" z Rygi podają (bez komentarzy) nadzwyczaj szczegółowe streszczenia głosów prasy rumuńskiej o wymianie not pomiędzy Polską a ZSRR z powodu propozycji Litwinowa.

ŁOTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 15.I. w koresp. z Rygi podają obszerne streszczenie głosów parsy łotewskiej o wymianie not pomiędzy Polską a ZSRR na temat propozycji Litwinowa. Koresp. twierdzi, że propozycja sowiecka wywołała w kołach politycznych Łotwy i w prasie wielką konsternację, a następnie uczyniono próbę „za przykładem Polski" uchylić się od otwartej odpowiedzi na pytanie, jak traktują łotewskie koła polityczne, i w szczególności grupy prawicowe, stojące obecnie u władzy, propozycję sowiecką. Właśnie te koła prawicowe najwięcej spekuluja rzekomem niebezpieczeństwem wojny ze strony ZSRR. Konsternacja w kołach urzędowych miała się spotęgować po otrzymaniu od Litwy urzędowej propozycji przyłączenia się do paktu i wtedy musiały się już wypowiedzieć otwarcie organy większości rządowej. Przytoczywszy następnie głosy niektórych dzienników, autor korespondencji konkluduje, że dyplomaci łotewscy, którzy często lubili podkreślać swą samodzielność w polityce zagranicznej, w najbliższych dniach będą mieli możność dać dowód, iż tak jest w rzeczywistości, albowiem w szerokich kołach społeczeństwa łotewskiego projekt sowiecki spowodował stosunek przychylny.

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

SPRAWY NARODOWOŚCIOWE.

Prawda 15.I. w specjalnej rubryce p. t. „Antysemici przestają się krępować", przytacza szereg jaskrawych faktów, świadczących o spotęgowaniu się nastrojów antysemickich i to w środowiskach wyłącznie robotniczych, a mianowicie w kopalniach, na fabrykach i w osadach robotniczych. Dziennik zamieszcza szereg korespondencyj (podpisanych anonimami), zawierających opisy szykan i prześladowań, którym ulegają robotnicy — żydzi ze strony swych towarzyszy, administracji, i nawet organizacyj komunistycznych, przyczem prześladowania te przyjmowały niejednokrotnie formę masowego i systematycznego znęcania się. Wszystkie czynniki sowieckie, w wypadkach opisanych w korespondencjach, reagowały na te fakty bardzo słabo, jakkolwiek wynikiem prześladowań bywało kalectwo, a nawet w dwóch wypadkach szykanowani robotnicy zwarjowali.

Ten sam dziennik w depeszy z Mińska podaje szczegóły aktu oskarżenia w procesie o znęcaniu się nad robotnicą — żydówką nazwiskiem Barszaj. Pracowała ona na fabryce „Oktiabr" i ulegała systematycznym prześladowaniom ze strony robotników i majstrów. Administracja fabryczna i miejscowa organizacja komunistyczna nie reagowały na te fakty. Na ławie oskarżonych zasiada ośmiu robotników, wśród których jest trzech komunistów.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Izwiestja 15.I. zamieszczają radjodepeszę, wystosowaną przez CIK. do wszystkich CIK'ów republik autonomicznych i poszczególnych okręgowych i gubernjalnych komitetów wykonawczych. W depeszy prezydjum CIK'u zaleca zastosowanie wszystkich najenergiczniejszych środków, celem spotęgowania urodzajności gleby i w tym celu winna być przeprowadzona jak najusilniejsza agitacja. Wszystkie miejscowe organizacje i sowiety winny przedewszystkiem współdziałać w sprawie rozwoju gospodarstw sowieckich i kolektywnych, a także zapoczątkować akcję celem podniesienia urodzajności indywidualnych gospodarstw włościańskich. Depeszę tę dziennik zamieszcza na pierwszem miejscu w nowej (zapowiadającej się jako systematyczna), rubryce pod tytułem „Podnieśmy urodzajność".

Krasnaja Armja 8.I. komunikuje, że od 1-go lutego r. b., na mocy rozkazu rewolucyjnej rady wojennej ZSRR., dzienna racja wyżywienia czerwonoarmisty zostaje zwiększoną o 200 gramów włoszczyzny, racja marynarska o 60 gramów i kursanta szkół wojskowych o 100 gramów. Prócz tego od 1-go lutego tymczasowo będzie wydawany trzy razy tygodniowo chleb pszenny zamiast żytniego, w tej samej ilości.

Wobec tego dzienna racja czerwonoarmisty zwiększa się o nowych 87 kaloryj i będzie od tego czasu wynosić 3.416 kaloryj dziennie.

ARTYKUŁY NIEUWZGIĘDNIONE.

Wozrożdenije 3.I. Dymisja Meysztowicza (Korespondencja z Warszawy). 4.I. Marzenia Andrzeja Lubczenko. (Korespondencja z Warszawy).

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40 Drukowane na prawach rękopisu.